

Przemysław Nosal

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

SYMBOLICZNO-RELACYJNY WYMIAR WYKLUCZENIA PRZEZ UBÓSTWO¹

Abstract **Poverty – symbolical and relational dimensions of social exclusion.** The text concerns the symbolic-relational aspect of poverty's social exclusion. It consists of two parts. In the paragraphs 1–3 the theoretical concepts are introduced. They focus on social exclusion and its linked phenomena: space, reproduction, consumption and giving up. Paragraph 4 describes the empirical research on preventing social exclusion caused by poverty. The example of warmińsko-mazurskie voivodeship provides a number of actions, which are undertaken to counter this problem – strategic planning, widening the access to public service, activation policy or social economy.

Tekst omawia symboliczno-relacyjny wymiar wykluczenia przez ubóstwo. Składa się z dwóch części. Paragrafy 1–3 stanowią wprowadzenie teoretyczne: skupia się na wykluczeniu społecznym i łączącymi się z nim zjawiskami: regionalizacji, reprodukcji, konsumpcji i opuszczeniu. W paragrafie 4 opisano sposoby zapobiegania wykluczeniu społecznemu spowodowanemu przez biedę. Przykład województwa warmińsko-mazurskiego pokazuje kilka działań podejmowanych, by przeciwdziałać temu problemowi – planowanie strategiczne, rozszerzenie dostępu do usług publicznych, polityka aktywacyjna czy ekonomia społeczna.

Keywords poverty, social exclusion, relations, symbolic exclusion, consuming poor
bieda, wykluczenie społeczne, relacje, symboliczne wykluczenie, zużożala konsumpcja

Elżbieta Tarkowska pisze, że ubóstwo „nigdy nie było i nadal nie jest obojętnym, neutralnym przedmiotem obserwacji czy badań. Zawsze towarzyszy mu wartościowanie,

¹ Główne tezy niniejszego artykułu oraz rdzeń wybranych podrozdziałów opierają się na eksperckim koreferacie mojego autorstwa do przywoływanego w tekście raportu z badań *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*.

często emocje, zawsze było ono i jest uwikłane w kontekst wartości, ideologii, polityki, religii, etyki². Sytuacja ta wiąże się także z określonym stanem świadomości społecznej w tej właśnie kwestii. Raport CBOS *Polacy o skali ubóstwa w kraju*³ ukazuje bardzo interesującą jej perspektywę. Respondenci częściej niż w poprzednich latach deklarują, że osobiście znają ludzi naprawdę biednych (70 proc. badanych) i spodziewają się, że takich osób wciąż będzie coraz więcej (aż 75 proc. wskazań). Jednocześnie zmienia się poziom dochodów, od którego myślimy o danej osobie, że jest biedna (od 498 zł netto dochodu na osobę w 2007 roku do 695 zł w 2012 roku), a przejawy ubóstwa lokowane są przede wszystkim na poziomie podstawowych potrzeb człowieka – braku jedzenia, braku pieniędzy na rachunki, braku mieszkania i pracy.

Jednak jednym z najważniejszych wniosków płynących z powyższego raportu jest to, że respondenci jednoznacznie wskazują również winnych zjawiska ubóstwa – są nim sami ubodzy. Choć według badanych najważniejszym czynnikiem wywołującym biedę jest bezrobocie, to pozostałe miejsca zajmują niezaradność życiowa, alkoholizm i lenistwo. Odpowiedzialnością za ubóstwo w mniejszym stopniu pozostaje obciążony system, w którym funkcjonujemy, a w większym ludzie i ich indywidualne cechy. To stosunkowo nowe zjawisko w kontekście badania ubóstwa w Polsce, ponieważ przez wiele lat mówiono właśnie o przyczynach systemowych – transformacji ustrojowej, niewydolności samorządów i błędnych decyzjach politycznych⁴. Taka percepcja zjawiska ubóstwa prowadzi do procesu wykluczania społecznego osób ubogich.

Najistotniejsze w tym kontekście pozostają, niejako wbrew wskazywanemu przez respondentów CBOS biologiczno-fizjologicznemu aspektowi ubóstwa, te czynniki, które Ruth Lister określa zbiorowo mianem relacyjno-symbolicznych aspektów. Badaczka rozumie przez nie takie elementy „niedającego się zaakceptować niedostatku” jak odmowa wybranych praw i przywilejów, traktowanie w kategoriach Innego, upokorzenie i wstyd związane z niemożliwością pełnego uczestnictwa w życiu społecznym⁵.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych aspektów relacyjno-symbolicznych wykluczenia społecznego związanego z ubóstwem, wskazanie ścieżek ich reprodukcji oraz zarysowanie konsekwencji na poziomie życia społecznego. Jednocześnie ta teoretyczna refleksja zostanie wpisana w praktyczne ramy poprzez odniesienie problemu wykluczenia do jednego wybranego regionu – województwa warmińsko-mazurskiego. Takie zestawienie umożliwi pokazanie przejścia między uniwersalnymi kategoriami naukowymi a regionalnym zarządzaniem na poziomie polityki samorządowej.

Tekst składa się z czterech części oraz wstępu i zakończenia. W pierwszej z nich opisane zostaną różne wymiary oraz kulturowe tło procesu wykluczania. W kolejnej przywołane zostaną dwa główne konteksty tegoż zjawiska ubóstwa – regionalizacja i reprodukcja. Trzecia część poświęcona jest wybranym następstwom wykluczenia związanego z ubóstwem – społecznej rezygnacji oraz „zubożałej” konsumpcji. Czwarta natomiast przywołuje konkretne propozycje rozwiązywania – prewencji i profilaktyki – problemu ubóstwa

² E. Tarkowska, *Wprowadzenie. Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, red. E. Tarkowska, Warszawa 2013, s. 33.

³ *Polacy o skali ubóstwa w kraju. Komunikat z badań CBOS*, oprac. K. Kowalczyk, Warszawa 2012, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_051_12.PDF (12.04.2014).

⁴ Zobacz np.: *Spoleczna definicja biedy, jej zasięg i przyczyny. Komunikat z badań CBOS*, oprac. M. Falkowska, Warszawa 1997, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_033_97.PDF (12.04.2014).

⁵ R. Lister, *Bieda*, przeł. A. Stanaszek, Warszawa 2007, s. 21.

sformułowane dla województwa warmińsko-mazurskiego w ramach badania „Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu”⁶.

1. SYMBOLICZNE WYKLUCZAJĄCE UBÓSTWO

Ubóstwo stanowi jeden z głównych powodów wykluczenia społecznego. Doświadczenie wykluczenia jest bowiem doświadczeniem określonego braku w sferze zasobów, ale także braków dotyczących praw i możliwości uczestnictwa⁷. Następstwem deficytów materialnych są deficyty w zakresie dostępu do wiedzy, kompetencji zawodowych, kapitału kulturowego, uczestnictwa w życiu publicznym czy wreszcie świadomości prawnospołeczno-ekonomicznej (np. ścieżek rozwoju zasobów). W zakresie analiz empirycznych poświęconych zagadnieniu wykluczenia przez ubóstwo zwraca się więc uwagę na szereg różnych wymiarów tego procesu: materialny, strukturalny, fizyczny, cyfrowy czy normatywny⁸. Julien Damon podkreśla jednak, że „wykluczenie musi być rozumiane relacyjnie, a nie substancjonalnie. Wykluczenie jest w dużo mniejszym stopniu sytuacją obiektywną niż reakcją społeczną zmieniającą się w czasie i przestrzeni”⁹. Dlatego też niezwykle istotne pozostaje analizowanie go także przez pryzmat praktyk kulturowych, stanowiących wyraz „kumulacji upośledzeń”¹⁰. W takiej optyce mniej ważne są wskaźniki mikro- bądź makroekonomiczne, a kluczowa pozostaje kulturoznawcza refleksja nad określonymi działaniami społecznymi. Na społeczną rangę takiej optyki zwraca uwagę również Stanisława Golinowska: „Nowy etap badań nad ubóstwem polega nie tylko na doskonaleniu pomiaru zjawiska i rozpoznawania jego nowych dymensji, ale także na wprowadzeniu nowej kategorii pojęciowej – wykluczenia społecznego. Chodzi bowiem o zaakcentowanie następujących zjawisk: (1) wskazanie wagi innych wymiarów życia ludzkiego niż tylko materialny, (2) podkreślenie dynamiki rozwoju i wzmocnienia się niekorzystnych sytuacji w życiu człowieka oraz (3) respektowanie wysokiego znaczenia więzi społecznych i korzystnych relacji z instytucjami w ocenie jakości życia ludzi i ich zachowań obywatelskich”¹¹.

Symboliczne wykluczenie osób ubogich wiązać należy z dyskursem moralizującym, o którym pisze Lee Rainwater. Wyróżnia on cztery sposoby interpretacji ubóstwa uwikłane w systemy wartości. Jednym z nich jest perspektywa moralizująca, w ramach której

⁶ Badanie zostało zrealizowane przez Warmińsko-Mazurskie Obserwatorium Integracji Społecznej. Raport *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu* w wersji elektronicznej dostępny jest pod adresem: www.warmia.mazury.pl/images/Departamenty/Regionalny_Osrodek_Polityki_Spolecznej/badania_analizy/Raport_OIS_-_ub%C3%B3stwo.pdf (27.03.2014).

⁷ Zob. R. Szarfenberg, *Pojęcie wykluczenia społecznego*, www.rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/pojecie_ws.pdf (2.04.2014).

⁸ Zob. np. *Ubóstwo w świetle badań GUS*, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/WZ_ubostwo_w_polsce_2013.pdf (2.04.2014).

⁹ J. Damon, *Wykluczenie*, przeł. A. Karpowicz, Warszawa 2012, s. 24.

¹⁰ J. Damon, *Wykluczenie*, dz. cyt., s. 25.

¹¹ S. Golinowska, *Praca lekarstwem na biedę i wykluczenie. Strategie wobec pracy. Raport z badań*, Warszawa 2007, s. 7.

postrzega się biednych jako grzeszników łamiących normy społeczne i tworzących środowisko zepsucia moralnego¹². Dyskurs, jak wiemy, wpływa na stosunki społeczne i instytucje¹³, te zaś lokują osoby ubogie w przestrzeni określonych praktyk społecznych – zarówno pomocy i wsparcia, jak i stygmatyzacji oraz marginalizacji.

W tym nurcie należy więc rozpatrywać tezę Georga Simmela dotyczącą społecznego umiejscowienia osób wykluczonych w związku z ubóstwem: „Ludzie ubodzy sytuują się w pewien sposób na zewnątrz grupy, ale jest to tylko szczególny sposób interakcji, który łączy ich z całością tej grupy”¹⁴. Wykluczenie społeczne nie czyni więc z osób ubogich jednostek funkcjonujących poza zbiorowością, ale raczej pozostające z nią w specyficznych relacjach.

Tak ujmowane ubóstwo nie jest więc wyłącznie wyznacznikiem statusu ekonomicznego jednostki, ale stanowi także pochodną jej kondycji moralnej i cech osobowościowych. W efekcie osoby ubogie w dobie konstruowania wspólnot stają się bardziej bezbronne, a co za tym idzie – bezsilne i nieszczęśliwe¹⁵. Ich status wywiera wpływ na tworzone przez nie więzi, a uczestnictwo w wybranych polach życia społecznego, również na poziomie relacyjno-symbolicznym, definiowane jest właśnie przez określone niedobory zasobów.

2. WAŻNE TŁO. REGIONALIZACJA I REPRODUKUCJA

Wiążąc refleksję poświęconą symboliczno-relacyjnym aspektom wykluczenia przez ubóstwo z analizą konkretnych regionalnych propozycji systemowych przeciwdziałania temu problemowi, należy podkreślić wagę dwóch czynników, które stanowią bardzo ważne kulturowo-społeczne tło niniejszego wywodu. Stanowią one pewną kanwę interpretacyjną, a jednocześnie są fenomenami pojemnymi, w których mieści się również szereg pomniejszych zjawisk.

Pierwszym niezwykle ważnym aspektem ubóstwa, szczególnie w kontekście analizowanego w dalszej części terytorialnego przypadku, jest jego regionalizacja, lub też, jak chciałaby Ali Madanipour, przestrzenność¹⁶. Orientacja ta zakłada, że przedmiotem analizy ubóstwa nie powinna być jednostka, ale określony zakres przestrzenny (region albo wspólnota lokalna)¹⁷. Wiąże się ona z geograficzno-historyczną charakterystyką danego obszaru, jego zakładanym przeznaczeniem oraz społeczno-gospodarczymi konsekwencjami takiego stanu rzeczy.

Przywołując już konkretny przykład opisywanego w czwartej części tego tekstu ubóstwa w województwie warmińsko-mazurskim, to jest to ubóstwo – jak napisałaby Tarkowska – o charakterze wiejskim, tzn. powstałe „z jednej strony wskutek likwidacji PGR-ów i związanego z tym bezrobocia, z drugiej – struktury rolnictwa, nieopłacalności

¹² Za: E. Tarkowska, *Wprowadzenie. Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, dz. cyt., s. 17.

¹³ D. Howart, *Dyskurs*, przekł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2008, s. 22.

¹⁴ Za: J. Damon, *Wykluczenie*, dz. cyt., s. 23.

¹⁵ Z. Bauman, *Straty uboczne. Nierówności społeczne w dobie globalizacji*, tłum. J. Hunia, Kraków 2012, s. 107.

¹⁶ Za: R. Lister, *Bieda*, dz. cyt., s. 118.

¹⁷ Zob. R. Lister, *Bieda*, dz. cyt., s. 118.

produkcji i ukrytego bezrobocia¹⁸. Ten typ ubóstwa pozostaje „zjawiskiem niewidocznym ze względu na terytorialne rozproszenie osadnictwa wiejskiego, łatwiejszy dostęp do żywności czy idealizację życia wiejskiego jako sprzyjającego zdrowemu stylowi życia. Uwagę mediów i opinii publicznej przyciąga raczej bezdomność – zjawisko typowo miejskie – czy miejskie skupiska biedy, a nie trudności dostępu mieszkańców wsi do pracy, służby zdrowia, instytucji życia kulturalnego, co znacząco ogranicza ich możliwości oraz jakość życia, zwłaszcza ludzi młodych i dzieci”¹⁹.

Taki regionalno-historyczny kontekst wywołuje u wykluczanych grup mieszkańców danego obszaru postawę nostalgii wobec poprzedniego PGR-owskiego porządku: „Niedogodności i ograniczenia «realnego socjalizmu» widziane są jako wyzwania, którym z sukcesem stawiali czoła. Dzięki swojemu sprytowi, pracowitości i zaradności potrafili sobie i swoim rodzinom zapewnić godne warunki życia – w przeciwieństwie do współczesnych trudności życiowych, które są nie do przezwyciężenia i dla których nie potrafia znaleźć skutecznego lekarstwa”²⁰. W węższym kontekście terytorialno-przestrzennym, np. w przypadku dzielnic miast, mówi się z kolei zwykle o enklawizacji biedy, a więc tworzeniu się względnie izolowanych przestrzennie i społecznie obszarów, zamieszkiwanych w dużym nasileniu przez ludność wyrzuconą na margines życia społecznego w rezultacie procesu dziejowego²¹.

Potencjalnie negatywny kontekst homogenicznego ubożego sąsiedztwa dostrzegany przez wielu badaczy opisuje Wielisława Warzywoda-Kruszyńska: „Jak utrzymują niektórzy badacze, fakt zamieszkiwania w zhomogenizowanych biednych sąsiedztwach wywiera destrukcyjny wpływ na ich mieszkańców. [...] Brak jest zgodności co do tego, jak wyjaśniać współwystępowanie w zubożałych sąsiedztwach deprywacji ekonomicznej z dużym udziałem gospodarstw domowych zarządzanych przez kobiety, niską aktywnością zawodową mężczyzn, porzucaniem szkoły przez dzieci, dużym udziałem klientów pomocy społecznej. Czy nagromadzenie tych zjawisk jest rezultatem tego, że ludzie o wymienionych cechach wybierają enklawy biedy jako miejsce do życia dla siebie, czy też nagromadzenie złych warunków i zachowań tworzy zespół czynników stresujących a także oczekiwań i wymagań, które oddziałują na zamieszkujące tam jednostki?”²².

Liczne analizy empiryczne pokazują, że regionalizacja, w szczególności silna spuścizna popegeerowska, stanowi niezwykle istotny czynnik w kontekście analizy uwarunkowań ubóstwa, a w dalszym kontekście także różnych aspektów symboliczno-relacyjnego wykluczenia. Dlatego też istotne jest wskazanie na nią jako na pierwszy niewrażliwy czynnik refleksji skupionej na województwie warmińsko-mazurskim.

Powiązany jest z nim drugi ważny aspekt niniejszych dociekań – proces dziedziczenia i odtwarzania ubóstwa. W przypadku obszarów borykających się z długotrwałym bezrobociem jednym z głównych procesów definiujących charakter ubóstwa pozostaje więc zjawisko jego reprodukcji²³. Oznacza to, że kolejne pokolenia osób wpisują się w wytwor-

¹⁸ E. Tarkowska, *Oblicza polskiej biedy we współczesnej Polsce*, „Więź” 2009 nr 4 (606), s. 91.

¹⁹ E. Tarkowska, *Oblicza polskiej biedy we współczesnej Polsce*, dz. cyt., s. 91.

²⁰ W. Warzywoda-Kruszyńska, B. Jankowski, *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, Łódź 2013, s. 56.

²¹ W. Warzywoda-Kruszyńska, B. Jankowski, *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, dz. cyt., s. 7.

²² W. Warzywoda-Kruszyńska, *Zjawisko biedy dzieci a zagrożenie wykluczeniem społecznym w przyszłości*, Warszawa 2003, www.brpd.gov.pl/badaniabiedy.html (12.04.2014)

²³ P. Bourdieu, J. Passeron, *Reprodukcja a: elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, Warszawa 2006.

rzony już przez starszych członków rodziny lub grupy rówieśniczej style życia, edukacji, konsumpcji, obywatelskości, spędzania wolnego czasu itd. Takie osoby są więc od najmłodszych lat przyuczane do funkcjonowania w kulturze ubóstwa. Dziedziczą one bowiem jego bagaż, po to, by później samemu się z nim zmagać. Ubodzy rodzice mają mniej możliwości, aby zadbać o jak najlepszą edukację swojego dziecka, w związku z czym jest ono gorzej wykształcone, ma gorszą pracę (lub wcale jej nie ma) i w konsekwencji z czasem samo także zostaje dotknięte ubóstwem. Tym sposobem zamyka się koło reprodukcji tego zjawiska, jednocześnie je rozpowszechniając i pogłębiając.

Na reprodukcyjny charakter ubóstwa wskazuje także Jacek Wasilewski, który pisze o spirali biedy. Wskazuje on, że bieda wiąże się z połączeniem dwóch czynników – wielodzietności ubogich rodzin i wielopokoleniowego zatrudnienia jej członków w rolnictwie, co uniemożliwia utrzymywanie jej na odpowiednim poziomie²⁴.

Istotnym aspektem ubóstwa w skali naszego kraju, a więc także i województwa warmińsko-mazurskiego, jest także to, że staje się ono przede wszystkim ubóstwem młodych. Dotyka bowiem głównie osoby w wieku do 35 lat, a w mniejszym osoby starsze, których pozycja społeczna pozostaje w jakiś sposób ugruntowana przez pracę (lepszą lub gorszą) albo też wzmocniona emeryturą lub rentą. Najbardziej obciążone zjawiskiem ubóstwa są więc dzieci, młodzież i osoby w wieku produkcyjnym, jak pisze bowiem Tarkowska, „przede wszystkim nastąpił pewien wzrost ubóstwa skrajnego w gospodarstwach domowych utrzymujących się z tak zwanych niezarobkowych źródeł, innych niż emerytury i renty, czyli z wszelkiego rodzaju zasiłków i zapomóg”²⁵. Ofiarami ubóstwa stają się osoby u progu swoich doświadczeń życiowych, co w istotny sposób może rzutować na ich dalsze losy.

Podkategorią w ramach opisywanego tu ubóstwa młodych jest także proces juvenalizacji ubóstwa²⁶, co oznacza, że jego zasięg wśród samych dzieci jest większy niż wśród dorosłych. Ważnym jego wskaźnikiem pozostają statystyki dotyczące dzieci korzystających z pomocy społecznej. Opublikowany niedawno raport „Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 r.”²⁷ pokazuje, że „w 2011 r. przeciętna miesięczna liczba dzieci w wieku poniżej 18 lat korzystających z zasiłku rodzinnego wyniosła ponad 2,5 mln osób”. W kontekście analizowanego tutaj przypadku województwa warmińsko-mazurskiego należy zauważyć, że dzieci z tego regionu to aż 122,5 tysiąca z ogólnopolskiej statystyki. Biorąc pod uwagę kategorie wiekowe tej grupy, w porównaniu z innymi województwami ma ono procentowo jedną z najliczniej reprezentowanych kategorii dzieci w wieku 13–15 lat korzystających z tej formy wsparcia.

Stan ten jest o tyle istotny w kontekście relacyjno-symbolicznego wykluczenia, że ubóstwo właśnie w okresie dziecięcym bardzo silnie wpływa na rozwój osobniczy jednostki. Zgodnie z opisywaną przez Michaelę Rutter koncepcją okresów krytycznych w normalnym rozwoju, jeśli deprivacja występująca w pewnych okresach rozwoju (w tym także okresie dziecięcym) nie może być w ogóle lub łatwo przezwyciężona przez interwencję,

²⁴ M. Gąsior, *Prawda o polskiej biedzie. W kraju żyją dwa miliony ubogich. Rozmowa z Jackiem Wasilewskim*, www.natemat.pl/2457,prawda-o-polskiej-biedzie-w-kraju-zyja-dwa-miliony-ubogich (12.04.014).

²⁵ E. Tarkowska, *Polska bieda, polscy biedni*, [www.przeglądpowszechny.pl/2011/10/10/polska-bieda-polscy-biedni/](http://www.przegląd powszechny.pl/2011/10/10/polska-bieda-polscy-biedni/) (12.04.2014).

²⁶ Zob. np. W. Warzywoda-Kruszyńska, *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, dz. cyt., s. 51–55.

²⁷ *Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 r. Raport GUS*, oprac. K. Jakóbiak, www.stat.gov.pl/gus/5840_14170_PLK_HTML.htm (12.04.2014).

to znajdowanie się w biedzie w tych okresach może być szczególnie szkodliwe²⁸. Zwraca na to dobitnie uwagę K. Seigt: „W rodzinie dotkniętej ubóstwem często proces socjalizacji dziecka jest zaburzony, dochodzi do deprywacji potrzeb rozwojowych (społecznych, psychicznych, a zwłaszcza biologicznych)²⁹”.

Podsumowując, zarówno regionalizacja, jak i dziedziczenie ubóstwa stanowią dwa bardzo ważne czynniki związane z symboliczno-relacyjnym wymiarem ubóstwa. Ten pierwszy pełni rolę przestrzennej determinanty wielu procesów kulturowo-społecznych z nim związanych, ten drugi zaś przyczynia się do jego trwania i proliferacji.

3. WYBRANE WYMIARY SYMBOLICZNO-RELACYJNEGO WYKLUCZENIA. REZYGNACJA I KONSUMPCJA

Symboliczno-relacyjne wykluczenie społeczne związane z ubóstwem można obserwować przez pryzmat wielu zjawisk. Monika Oliwa-Ciesielska podkreśla, że nie oznacza ono izolacji fizycznej: „Istotną cechą jest izolujący charakter z obszaru życia społecznego, ze współżyciostowania, współuczestniczenia w organizowaniu życia. Istotnym jego aspektem jest wykluczanie jednostek z ważnych sfer życia społecznego, co skutkuje społecznym niebytem, czy jak określa Pierre Bourdieu «nie-byciem w świecie»³⁰. Dwiema ważnymi konsekwencjami opisywanego tutaj kontekstu wykluczenia są społeczna rezygnacja oraz utrudniona konsumpcja.

3.1. SPOŁECZNA REZYGNACJA

Zjawisko społecznej rezygnacji wśród osób ubogich wynika z towarzyszącej im świadomości braku odpowiednich zasobów niezbędnych do efektywnego funkcjonowania w życiu społecznym. Przekonanie o nieskuteczności jakichkolwiek działań rodzi bierność jednostki. Przejawia się ona przede wszystkim wielowymiarową niechęcią do angażowania się w poszczególne typy aktywności.

Temat rezygnacji został wnikliwie opisany przez zespół badaczy w składzie Marie Jahoda, Paul Lazarsfeld i Hans Zeisel w klasycznym już dziś studium poświęconym bezrobociu i ubóstwu *Bezrobotni Marienthalu*³¹. W niniejszej pracy polega ona na wycofaniu się – całkowitym lub częściowym – z życia określonej wspólnoty i wyczekiwaniu bliżej nieokreślonego rozwiązania problemu ubóstwa (np. zwycięstwo na loterii, spadek, pojawienie się nowego możnego pracodawcy). Skutkiem tego zjawiska jest brak angażowania się takich osób w działania „naprawcze”, pomimo tego, że dysponują one dużą ilością wolnego czasu oraz – najczęściej – pozostają sprawne fizycznie. Stan ten potęguje dysonans

²⁸ M. Rutter, *Continuities, transitions and turning points in development* [w:] *Development through life: a handbook for clinicians* ed. M. Rutter, E. Hay, Oxford 1994, s. 603–626.

²⁹ K. Seigt, *Dzieciństwo zagrożone biedą i ubóstwem jako problem społeczny i pedagogiczny czasów współczesnych*, [w:] *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. K. Marzec-Holka, Bydgoszcz 2005, s. 150.

³⁰ M. Oliwa-Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Poznań 2013, s. 24.

³¹ M. Jahoda, P. Lazarsfeld, H. Zeisel, *Bezrobotni Marienthalu*, przekł. R. Marszałek, Warszawa 2007.

między możliwościami konsumpcyjnymi i zatrudnieniowymi zbiorowości osób ubogich a głęboką deprywacją tej grupy ludzi.

Katarzyna Górniak zwraca uwagę, że niniejsza rezygnacja na poziomie dyskursywnym ulokowana pozostaje na kontinuum między dwoma skrajnymi orientacjami – niezaradnością i bezradnością. Opisuje to w następujący sposób: „Z jednej strony mamy do czynienia z akceptacją, podkreślaniem pozytywnych cech biednych, docenieniem ich wysiłków, ale z drugiej strony pojawiają się opisy i charakterystyki, które skupiają się na ich deficytach, ograniczeniach, podejmowaniu nieakceptowanych społecznie działań czy strategii przetrwania”³². W efekcie, konkluduje autorka, „wykluczeni [...] nie są bierni, dlatego że jest to dla nich sytuacja komfortowa czy przyjęta przez nich rozmyślnie strategia przetrwania; ich bierność jest efektem niskiej świadomości czy braku wiedzy, jak mają działać, jakie decyzje podejmować, w którym kierunku iść. [...] Odnosi się [bierność – P. N.] do niewypracowania zestawu umiejętności i kompetencji społecznych, które pozwalają na odnajdywanie się w rzeczywistości i których posiadanie sprawia, że wysiłki są skuteczne, pozwalając podejmować racjonalne i zasadne decyzje, osiągać wyznaczone cele i wywierać pożądany wpływ na swoje życie. [...] Osoby biedne i wykluczone, podejmując próby dostosowania się do rzeczywistości zewnętrznej i doświadczając porażek, wycofują się, a zatem też wyobcowują i izolują społecznie. [...] Dlatego też nie są w stanie wejść w tryby społecznie akceptowanych zachowań czy wzorów działań, myśleć o tym, co robią, w kategoriach inwestycji w swój los. Nie przejmują się przyszłością, bo nic nie wskazuje na to, że zainteresowanie się przyszłością czy sobą mogłoby przynieść im korzyści, być użyteczne”³³.

W przypadku fenomenu społecznej rezygnacji, który obejmuje całą zbiorowość (albo jej znaczną część) definiowaną w wymiarze regionalnym lub lokalnym, Louis Wacquant używa terminu „kolektywne zniechęcenie”³⁴. Podkreśla on zarówno sens zjawiska, jak i jego społeczny charakter.

Oliwa-Ciesielska zauważa, że reprodukcyjnym następstwem tego procesu jest socjalizacja do ubóstwa. W jej ramach dzieci ubogich rodzin są wychowywane do bezradności i apatii, niezabierania głosu nawet w sprawach ich dotyczących, niechęci do kształcenia się i w efekcie niemożliwości wyrwania się z ubóstwa³⁵.

Jednym z systemowych skutków takiej sytuacji jest przywoływane przez Agnieszkę Kalbarczyk uzależnienie osób ubogich od pomocy społecznej. W opisywanych przez autorkę przypadkach „znalezienie się poza polem widzenia instytucji pomocy” oznacza raczej „zmięnię ośrodka pomocy związaną ze zmianą miejsca zamieszkania albo wręcz bezdomność”, niż „radzenie sobie i wyjście z kręgu biedy”³⁶.

W kontekście pomocowym należy także zwrócić uwagę, że zastygnięcie ubóstwa³⁷, a więc jego długotrwałe funkcjonowanie na danym obszarze, prowadzi również do zastygnięcia

³² K. Górniak, *Bieda i wykluczenie w perspektywie (dobroczynnych) organizacji pozarządowych*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, dz. cyt., s. 314.

³³ K. Górniak, *Bieda i wykluczenie w perspektywie (dobroczynnych) organizacji pozarządowych*, dz. cyt., s. 315–317.

³⁴ Za: W. Warzywoda-Kruszyńska, *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, dz. cyt., s. 15.

³⁵ Zob. M. Oliwa-Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, dz. cyt., s. 188–201.

³⁶ A. Kalbarczyk, *Wizje biedy i wykluczenia społecznego w praktyce polskiego systemu pomocy społecznej*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, dz. cyt., s. 263.

³⁷ W. Warzywoda-Kruszyńska, A. Golczyńska-Grondas, *Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego – WZLOT. Raport końcowy i rekomendacje*, www.wzlot.uni.lodz.pl/pub/dokumenty/123230.pdf (12.04.2014).

form pomocy społecznej. Fakt, że nie zmienia się skala zjawiska, nie oznacza jednak, że nie zmienia się jego charakter (np. dynamika demograficzna, oddolne sposoby radzenia sobie z nim itp). Przyjęcie, że wciąż mamy do czynienia „z tym samym” ubóstwem, prowadzi do korzystania ciągle z tych samych instrumentów przeciwdziałania temu fenomenowi. Taki proces natomiast skutkuje wyjąłowieniem tych instrumentów, a w dalszej kolejności również niską skutecznością działań realizowanych przy ich wykorzystaniu.

Opisywane powyżej uzależnienie od instytucji pomocowych czyni z osób zmagających się z ubóstwem „społeczność pasażerów na gapę”. Oznacza to, że stają się oni beneficjentami świadczeń ze strony państwa, do których to świadczeń się nie dokładają, np. poprzez podatki odprowadzane od zarobków. Metafora ta, zaproponowana przez Vilfreda Pareto³⁸, przywołuje sytuację autobusu, który jedzie dlatego, że pasażerowie kupili ze swoich środków bilety (za dochód z których można było kupić benzynę i opłacić kierowcę), ale istnieje też grupa, która korzysta z tego, że opłacany pojazd już jedzie: wskakują do niego i podróżują – *de facto* dzięki temu, że ktoś inny zapłacił za ich podróż. Przekładając to na sytuację pomocy społecznej – osoby żyjące w ubóstwie stają się beneficjentami działań, na które składają się inni. Taka sytuacja często prowadzi do dysonansu i niechęci jednej grupy do drugiej (zachodzi ona np. we Włoszech, gdzie bogata północ nie chce łożyć ze swoich podatków na pomoc dla ubogiego południa).

Długofalowo nasilenie problemu ubóstwa i zbiorowa rezygnacja, którą on generuje, prowadzi do wykształcenia się formacji określanej przez H. Domańskiego mianem podklasy³⁹. Jest to liczna grupa osób, która pozostaje trwale uzależniona od pomocy społecznej na skutek niskiego wykształcenia i długotrwałej nieobecności na rynku pracy. Cechuje ją deprivacja materialna, brak perspektyw na polepszenie sytuacji oraz bezrobocie lub niskopłatna praca. Podklasa stanowi ważną kategorię analityczną ponieważ skupia w sobie problemy państwa socjalnego, ukazuje główne cechy tzw. kultury ubóstwa (dziedziczenie biedy, wyuczona bezradność) oraz podkreśla reprodukcyjny charakter biedy⁴⁰. „Podklasowość” uwydatnia więc relatywnie zamknięty charakter określonej zbiorowości osób ubogich i trudność ze zmianą ich strukturalnego ulokowania.

3.2. UTRUDNIONA KONSUMPCJA

Konsumpcja stanowi jedno z centralnych zjawisk ponowoczesnego świata. Za jej pośrednictwem ludzie doświadczają zarówno świata zewnętrznego, jak i samych siebie. Umożliwia ona bowiem zaspokajanie zróżnicowanych potrzeb osobniczych – afiliacji, przyjemności, emancypacji, samodefiniowania i wielu innych. W konsekwencji proces konsumowania pozostaje silnie obciążony relacyjno-symbolicznie – określa nas on zarówno w kontekście jednostkowym, jak i społecznym.

Wpisując w tę refleksję kwestię ubóstwa, Zygmunt Bauman pisze, że biedni są wybrakowanymi konsumentami – wadliwymi, ułomnymi, niepełnymi, nieodpowiednimi⁴¹.

³⁸ V. Pareto, *Traktat o socjologii ogólnej*, [w:] *Historia idei politycznych. Wybór tekstów*, red. S. Filipowicz i in., Warszawa 1998.

³⁹ Zob. np. H. Domański, *Społeczeństwa klasy średniej*, Warszawa 1994, s. 267 lub inne pozycje tego autora.

⁴⁰ O podklasie czytaj więcej w: *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, dz. cyt., s. 62–64.

⁴¹ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. S. Obirek, Kraków 2006, s. 78.

Konsumpcja pozostaje znacznikiem tożsamości, więc w przypadku osób ubogich jest to tożsamość wybrakowana. W efekcie „stoją oni przed ogromnym «zakazem wstępu» do społeczeństwa konsumpcyjnego, w którym żyją pozostali”⁴².

Jednym z najważniejszych czynników wpływających na ubóstwo, a co za tym idzie również na konsumpcję osób ubogich, pozostaje bezrobocie. Warto jednak zwrócić uwagę – w kontekście specyfiki województwa warmińsko-mazurskiego, ale także w kontekście szerszych przemian społeczno-kulturowych – że model ubogiej konsumpcji to model realizowany także przez osoby pracujące. Problem ubóstwa nie zawsze rozwiązuje się w momencie pojawienia się jednostki na rynku pracy. Sam fakt zatrudnienia nie gwarantuje bezpieczeństwa socjalnego. W większości przypadków osoby ubogie (najczęściej o niskim wykształceniu i niskich kwalifikacjach) pracują na umowach o dzieło i umowach zlecenie, które nie zapewniają większości dostępnych świadczeń. Jak pisze Golinowska, „jest to ubóstwo osób z niskim wynagrodzeniem (working poor). Ten rodzaj ubóstwa wzrasta szczególnie w warunkach elastycznego rynku pracy, gdy różne nowe formy prawne stosunku pracy pozwalają «obejść» wymagania dotyczące płacy minimalnej. W ciągu ostatniej dekady zaczęto w Polsce stosować na masową skalę takie umowy, zwane śmieciowymi, szczególnie wobec osób młodych, wchodzących na rynek pracy. Dzięki temu stopa bezrobocia ma obecnie w Polsce rozmiar «kontrolowany», ale w statystyce niestabilnych umów o pracę osiągnęliśmy pierwsze miejsce w Europie, czego konsekwencją stał się wzrost wskaźnika ubóstwa wśród pracujących”⁴³.

Niniejszy deficyt środków ekonomicznych czyni z osób dotkniętych ubóstwem, jak określa to Hanna Palska, „konsumentów z drugiej ręki”⁴⁴. W rzeczywistości, w której pozycja społeczna jednostek definiowana jest przede wszystkim przez pryzmat jej możliwości konsumpcyjnych, ubóstwo staje się czynnikiem zaburzającym funkcjonowanie ludzi ubogich w życiu społecznym – stygmatyzuje ich i marginalizuje. Palska zwraca uwagę, że ubóstwo zawęża aktywność społeczną jednostki, ograniczając ją niemal wyłącznie do walki o przetrwanie. Wybory konsumenckie osób nim dotkniętych z czasem zaczynają polegać wyłącznie na decydowaniu, w jakich dziedzinach i w jakiej kolejności będą rezygnowały z kolejnych dóbr i usług – np. najpierw z uczestnictwa w kulturze, później z kupna nowego obuwia, warzyw i owoców, lekarstw itd. W efekcie z punktu widzenia codziennego funkcjonowania w określonej społeczności konsumpcja osób ubogich, a właściwie jej brak, potęguje ich wykluczenie.

Odpowiedzią na sytuację niedoborów zasobów związanych z konsumpcją są przywoływane przez Tarkowską „strategie radzenia sobie” (*coping strategies*). Podkreślają one aktywność osób biednych, przejawiającą się zarówno w strategiach nazywanych ofensywnymi, aktywnymi, nastawionymi na maksymalizację zasobów i dochodów, jak i strategiach zwanych defensywnymi bądź wręcz pasywnymi, nastawionymi na minimalizację potrzeb i redukcję wydatków⁴⁵. W literaturze przedmiotu można znaleźć cały szereg

⁴² Za: R. Lister, *Bieda*, dz. cyt., s. 118.

⁴³ S. Golinowska, *Polska bieda*, www.nowyobywatel.pl/2012/01/07/bieda-po-polsku/ (12.04.2014).

⁴⁴ H. Palska, *Bieda i dostatek. O nowych stylach życia w Polsce końca lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2002.

⁴⁵ E. Tarkowska, *Bieda, ubóstwo i inne kategorie dyskursu akademickiego w Polsce*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, dz. cyt., s. 71.

przykładów „radzenia sobie”. W kontekście analizowanego tutaj obszaru symboliczno-relacyjnego warto jednak przywołać dwie z nich.

Pierwszą jest pozorowana konsumpcja⁴⁶. Zmierza ona do udawania przed otoczeniem innego stylu życia niż ten rzeczywisty i sugerowania lepszego statusu niż faktyczny. Ten typ konsumpcji i uwydatnienie jej funkcjoznakowej roli podkreślają dobitnie „pozycjotwórczy” charakter konsumpcji w życiu społecznym. Pokazuje ona bowiem, że jedyną (albo jedną z nielicznych) formę ucieczki przed wykluczeniem stanowi właśnie pogłębiona konsumpcja – aby zapewnić sobie odpowiednią pozycję w życiu społecznym, należy przynajmniej spełniać jej pozory.

Drugim mechanizmem jest zastępcza konsumpcja. Oliwa-Ciesielska pisze, że polega ona na wymyślaniu nowych, zastępczych środków do zaspokajania swoich potrzeb⁴⁷. Dotyczy to zarówno potrzeb podstawowych (np. stołowanie się u rodziny zamiast samodzielnego przyrządzania posiłku), jak i tych wyższego rzędu (np. kupowanie prasy zostaje zastąpione przez pożyczanie jej od znajomych; chodzenie do kina przez korzystanie z darmowych instytucji kultury). Zjawisko to podkreśla oddolną inicjatywę jednostki, jak i pozostaje sondą dostępnych alternatyw wobec aktów konsumpcji.

Spółeczna rezygnacja i zubożała konsumpcja to dwa zjawiska niezwykle istotne dla symboliczno-relacyjnego wykluczenia. W kolejnej części tekstu będą one rozpatrywane w kontekście możliwych systemowych środków przeciwdziałania im. Propozycje tych przedsięwzięć wygenerowane zostały w toku terenowych poszukiwań empirycznych.

4. WYBRANE SPOSOBY RADZENIA SOBIE Z WYKLUCZAJĄCYM UBÓSTWEM

Przywołany powyżej kontekst ubóstwa wymaga podjęcia szczególnych środków zaradczych. Nie mogą się one bowiem ograniczać wyłącznie do dążenia do wzrostu gospodarczego, ale powinny kłaść nacisk również na systemowe przeciwdziałanie społeczno-kulturowym następstwom zjawiska. W tej części tekstu przedstawione zostaną wybrane propozycje konkretnych działań zaproponowanych w ramach rekomendacji poradniczych dla województwa warmińsko-mazurskiego. Opierają się one na wynikach badań empirycznych *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*. Przywołane jednak zostaną tylko te rekomendacje, które wiążą się z symboliczno-relacyjnym wykluczeniem społecznym przez ubóstwo, przede wszystkim w zakresie przeciwdziałania mechanizmom rezygnacji i zaburzonej konsumpcji.

Aby odpowiednio usytuować dociekania empiryczne, najpierw zarysowana zostanie charakterystyka kluczowych dla tematu aspektów regionu, a następnie przedstawione i skomentowane zostaną wypracowane rekomendacje.

⁴⁶ Zob. M. Oliwa-Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, dz. cyt., s. 298.

⁴⁷ M. Oliwa-Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, dz. cyt., s. 308.

4.1. OPIS PRZYPADKU. WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE – WYBRANE CECHY

Ubóstwo na obszarze Warmii i Mazur ma swoją specyfikę, na którą składają się wybrane czynniki geograficzno-demograficzne. W kontekście niniejszej analizy kluczowe wydają się cztery z nich.

Po pierwsze, jest to wyjątkowe złożenie wielkości i populacji województwa. Warmińsko-mazurskie to czwarte w Polsce województwo z największym terytorium⁴⁸ (za mazowieckim, wielkopolskim oraz lubelskim), ale zarazem region z jedną z najmniejszych gęstości zaludnienia (60 os./km²; mniejsza gęstość jest tylko na Podlasiu; średnia gęstość dla Polski to 123 os./km²). Z perspektywy polityki społecznej sytuacja ta stanowi duże wyzwanie. Rozległe terytorialnie i ograniczone jeżeli chodzi o zasoby ludzkie województwo wymaga doboru środków uwzględniających przestrzenne zróżnicowanie zjawiska (np. miasto-wieś; miasto-obszary popegeerowskie).

Po drugie, analizowane województwo ma zdecydowanie najwyższą w kraju stopę bezrobocia – 22,3 proc. (dane na luty 2014 roku). Jednocześnie cechuje je najniższe w kraju przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto, istotnie niższy od średniej ogólnopolskiej przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na osobę w gospodarstwie domowym oraz przeciętne miesięczne wydatki na osobę w gospodarstwach domowych⁴⁹. Z oczywistych względów wskaźniki finansowe, jak np. dochody czy wydatki, stanowią bardzo istotne czynniki powiązane z występowaniem zjawiska ubóstwa. Niniejsze kwestie związane z rynkiem zatrudnienia oraz polityką wynagrodzeń mają niewątpliwie istotny wpływ na trwanie i rozwój zjawiska ubóstwa w regionie.

Po trzecie, warmińsko-mazurskie cechuje jednocześnie relatywnie wysoki – piąty w kraju – wskaźnik przyrostu naturalnego – 1,2 na 1000 ludności⁵⁰. Jest on w bezpośredni sposób powiązany z analizowanym tutaj zjawiskiem ubóstwa, a także ze zjawiskiem ubóstwa wśród osób młodych. W tym kontekście należy więc zauważyć interesującą dynamikę w obrębie struktury wiekowej populacji województwa warmińsko-mazurskiego.

Po czwarte wreszcie, co może być ważne w kontekście poszukiwania rozwiązań problemu ubóstwa, istotna pozostaje duża liczba organizacji pozarządowych w województwie warmińsko-mazurskim. Jest to bowiem trzecie pod tym względem województwo w kraju – 4556 podmiotów (liczba ta rośnie z roku na rok)⁵¹. Duża liczba organizacji pozarządowych może stanowić ważne wsparcie dla instytucji państwowych i samorządowych w przeciwdziałaniu zjawisku ubóstwa w regionie.

Powyższe społeczno-demograficzne tło województwa warmińsko-mazurskiego stanowi zarówno przyczynę wielu kontekstów ubóstwa przywołanych w poprzednich częściach

⁴⁸ Za: *Województwa pod względem powierzchni*, www.stat.gov.pl/gus/5840_6110_PLK_HTML.htm (12.04.2014).

⁴⁹ Dane na podstawie: „Rocznik Statystyczny Województw” 2013 www.stat.gov.pl/gus/5840_2176_PLK_HTML.htm (12.04.2014).

⁵⁰ Za: *Przyrost naturalny na 1000 ludności*, www.stat.gov.pl/gus/5840_8485_PLK_HTML.htm (12.04.2014).

⁵¹ Dane za: Sprawozdanie z monitoringu Programu współpracy Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku, http://bip.warmia.mazury.pl/urzad_marszalkowski/479/2412/Sprawozdanie_z_realizacji_Programu_wspolpracy_Samorzadu_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego_z_organizacjami_pozarządowymi_oraz_podmiotami_wymienionymi_w_art_3_ust_3_ustawy_o_dzialalnosci_pozytku_publicznego_i_o_wolontariacie_w_roku_2012/ (12.04.2014).

tego tekstu, jak i czynnik wpływający na kształt rekomendacji przywołanych w kolejnych paragrafach.

4.2. W POSZUKIWANIU ROZWIĄZAŃ SYSTEMOWYCH

Powyższe cechy województwa warmińsko-mazurskiego stanowią niezwykle ważne tło i zarazem zespół istotnych przyczyn ubóstwa. Jednocześnie należy je traktować jako drogowskaz w poszukiwaniu sposobów systemowego rozwiązywania problemu. Z nimi powiązane są bowiem propozycje działań przeciwko symboliczno-relacyjnemu wymiarowi tego zjawiska. W dalszej części tekstu zostaną przedstawione najciekawsze z nich.

4.2.1. PLANOWANIE STRATEGICZNE

Zrealizowane badania pokazują, że „ponad 2/3 gmin województwa warmińsko-mazurskiego ma długofalową (6–10 lat) strategię rozwiązywania problemów społecznych”⁵². Sytuację tę należy traktować jako wyraz dążenia lokalnych decydentów do radzenia sobie z określonymi wyzwaniami socjalnymi, w tym także z ubóstwem. Strategia postrzegana jest jako twarda baza do dalszych postępowań i stanowi „alibi w staraniach o racjonalną, konstruktywną i planową działalność”⁵³. W oparciu o strategię generowane są założenia makro- (przy czym makro- w tym kontekście oznacza obszar gminy), jak i mikropolityki społecznej (dotyczącej konkretnych osób). Tym samym to także ona stanowi podstawową przestrzeń systemowych ścieżek rozwiązywania problemu symboliczno-relacyjnego wykluczenia związanego z ubóstwem.

Badania pokazują także, że na teoretycznym (założeniowym) poziomie tych ścieżek centralnym zadaniem pozostaje aktywizacja i edukacja społeczno-zawodowa, a dopiero w dalszej kolejności praca socjalna. Taka optyka pokazuje, że kluczowa – znów: w założeniu – pozostaje szeroko rozumiana prewencja zjawiska ubóstwa, a dopiero w dalszej kolejności jego profilaktyka⁵⁴.

Z drugiej strony w dłuższej perspektywie niepokojąca może być duża koncentracja działań zapisanych w przeanalizowanych gminnych strategiach (jak zresztą we wszystkich województwach) wokół projektów finansowanych z programów unijnych. Gdy one się skończą, ciężar kontynuowania działań spadnie w dużej mierze na samorządy, które tego ciężaru mogą nie udźwignąć. Jednocześnie warto pamiętać, że obowiązek przygotowania strategii nakłada na gminy ustawa o pomocy społecznej. Obligatoryjny charakter tego dokumentu sprawia, że część gmin zatwierdza go, ale nie przywiązuje do niego większej uwagi – jej przygotowanie zleca podmiotom zewnętrznym lub „odpisuje” go od innej gminy. W efekcie – jak piszą Mirosław Grewiński i Arkadiusz Karwacki – „w praktyce polityki społecznej ograniczyliśmy często strategie do obowiązkowych dokumentów, których wartość aplikacyjna jest często trudna do odczytania, a przez to niewyrażana w praktyce”⁵⁵. Nie sposób więc traktować założeń tych dokumentów zawsze w *stricte* wykonawczym kontekście.

⁵² *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 60.

⁵³ A. Karwacki, M. Grewiński, *Strategie w polityce społecznej*, Warszawa 2010, s. 14.

⁵⁴ Zob. *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 61.

⁵⁵ A. Karwacki, M. Grewiński, *Strategie w polityce społecznej*, dz. cyt., s. 17.

4.2.2. WDRAŻANIE ROZWIĄZAŃ UMOŻLIWIAJĄCYCH ZWIĘKSZENIE DOSTĘPU OSÓB I RODZIN UBOGICH DO USŁUG PUBLICZNYCH

W opinii uczestników badania „osoby ubogie mają trudniejszy niż mieszkańcy gminy niedotknięci problemem ubóstwa dostęp do komunikacji (transport publiczny), mediów (internet, gazety) oraz do lekarzy specjalistów. Autorzy raportu zauważają, że do innych usług, tj. do imprez plenerowych, placówek służby zdrowia (lekarz pierwszego kontaktu), urzędów (urząd gminy, powiatowy urząd pracy), placówek kulturalnych (domy kultury, biblioteki), obiektów sportowo-rekreacyjnych (boiska, hale), edukacji (przedszkola, szkoły, kształcenie zawodowe), osoby ubogie, zdaniem uczestników badania, nie mają utrudnionego dostępu”⁵⁶.

Jak pisze Ryszard Szarfenberg, „bez dostępu do pewnych rodzajów dóbr i usług mamy mniejsze szanse na przejście przez całe nasze życie w dobrym zdrowiu oraz sprawności cielesnej, psychicznej i społecznej. Żywność i woda, obuwie i ubranie, bezpieczne schronienie i mieszkanie, socjalizacja i podstawowa edukacja, leki i usługi medyczne oraz ochrona bezpieczeństwa osobistego są niezbędne w takim sensie, że bez ich odpowiedniej – choćby najskromniejszej – ilości i jakości szanse na udane życie zasadniczo maleją. Aspiracje ludzi nie ograniczają się oczywiście tylko do takiego niezbędnego minimum, a ono samo zmienia się wraz ze wzrostem ogólnego poziomu życia. W tej sferze lokuje się właśnie tematykę ubóstwa”⁵⁷. Teza ta podkreśla kontekstualny i właśnie symboliczno-relacyjny wymiar ubóstwa. Jego subiektywna percepcja z jednej strony może być bowiem analizowana w kategoriach absolutnego braku określonego zasobu, z drugiej zaś – relatywnie gorszego dostępu do niego. W tym świetle niezwykle ważny jest więc egalitarny charakter instytucji publicznych. To one zapewniają umowną przynajmniej równość w zakresie podstawowych zasobów dystrybuowanych przez państwo i jego agendy.

Równocześnie rozwiązania zwiększające dostęp osób i rodzin ubogich do usług publicznych, które pociągają za sobą określone koszty dla samorządu (np. koszty związane z infrastrukturą społeczną), mogą być wspierane również poprzez rozwiązania, które nie wymagają nakładów finansowych. W tym celu można rozwijać pomysły gminnych (powiatowych, miejskich) programów wolontariackich i stażowych, w ramach których osoby chętne (np. studenci) o pożądanym umiejętnościach świadczyłyby deficytowe usługi w danym obszarze zapotrzebowania – np. pełniłyby opiekę nad osobami zależnymi, prowadziłyby konsultacje medyczne czy kursy IT. Korzyścią z takich programów byłoby nie tylko efektywniejsze zaspokojenie potrzeb osób i rodzin ubogich, ale również animacja wspólnoty lokalnej, a także doświadczenie zawodowe zdobywane przez animatorów. Dodatkowo to pole do działania dla dużej liczby warmińsko-mazurskich organizacji pozarządowych – zagospodarowania oddolnego potencjału na rzecz przeciwdziałania niepożądanemu zjawisku ubóstwa.

Z zagadnieniem dostępności usług publicznych związana jest także kwestia wybranych aspektów infrastruktury społecznej umożliwiającej podejmowanie i prowadzenie działań integracyjnych realizowanych w społecznościach lokalnych (m.in. kluby dla osób młodych, kluby seniorów, świetlice, miejsca spotkań itp.)⁵⁸. Zapewnienie ludziom wspólnej przestrzeni, do której wszyscy mają jednakowy dostęp bez względu na ulokowanie

⁵⁶ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 57.

⁵⁷ R. Szarfenberg, *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2007, s. 317.

⁵⁸ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 62–65.

w strukturze społecznej, umniejsza lub eliminuje problem nierówności w dostępie do wybranych placówek np. o charakterze kulturalnym, a co za tym idzie – obniża także potencjał symboliczno-relacyjnego wykluczenia. Ważnym krokiem w tym kierunku byłoby np. ustanowienie preferencyjnych stawek czynszowych dla lokali należących do tej właśnie kategorii. Inną kwestią pozostaje także wspieranie lokalnych inicjatyw mających na celu rozwój infrastruktury społecznej – zagospodarowywania przestrzeni wspólnych (np. skwerów) albo dotychczas nieużywanych (np. pustostany).

Bez względu na obrane ścieżki działania rozwijanie infrastruktury społecznej służy wielopoziomowej integracji społecznej. Zabezpiecza bowiem podstawowy poziom partycypacji społecznej, odejmując z niej, choćby w niewielkim stopniu, kryterium możliwości konsumpcyjnych.

4.2.3. WYKORZYSTYWANIE W WIĘKSZYM STOPNIU NARZĘDZI POBUDZAJĄCYCH AKTYWNOŚĆ WŁASNĄ OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z POMOCY SPOŁECZNEJ TJ. ŁĄCZENIE UDZIELANIA POMOCY

Z AKTYWIZOWANIEM DO PODEJMOWANIA DZIAŁAŃ ZMIERZAJĄCYCH DO ZMIANY SYTUACJI ŻYCIOWEJ

Autorzy raportu konstatują, że „konsekwencją zdiagnozowania występowania problemu ubóstwa, szczególnie wśród osób związanych z byłymi PGR-ami, było skoncentrowanie się na sposobach rozwiązania tego problemu i podejmowanych działaniach. W związku z powyższym ta sama grupa przedstawicieli samorządów gminnych i ośrodków pomocy społecznej została zapytana o realizowane inicjatywy i przedsięwzięcia, szczególnie dla tej grupy mieszkańców gminy. Z 69 przedstawicieli samorządów tylko 18 wskazało na podejmowanie specjalnych działań aktywizujących. Pozostała część wskazała, że w gminie nie są podejmowane takie działania (63,8%), bądź też nie wie o takich działaniach (prawie 3%)⁵⁹.

O potrzebie wdrażania założeń aktywnej polityki społecznej pisał Arkadiusz Karwacki: „Aktywna polityka społeczna [...] wiąże się z wielowymiarową indywidualizacją, która z kolei stanowić ma fundament obywatelskiego uczestnictwa. Mieszczą się tu postulowane i wywoływane idee demokracji uczestniczącej, subsydiarności państwa, społeczeństwa obywatelskiego, koncepcja kapitału społecznego, zasady inkluzji społecznej i zrównoważonego rozwoju. Bazując na tych ideach, w aktywną politykę społeczną wpisują się: redefinicja kwestii socjalnych – wskazywanych poprzez określenie braku uczestnictwa (głównie, ale nie wyłącznie na rynku pracy), rzadziej poprzez brak dochodu; większa rola indywidualnej obywatelskiej odpowiedzialności i zobowiązania w przeciwdziałaniu problemom społecznym; powiększenie spektrum grup, które powinny podlegać wyzwaniu aktywnizowania – włączając ludzi chorych, upośledzonych, ludzi starych, grupy szczególnego ryzyka, samotnych rodziców; powiązanie systemu zabezpieczenia społecznego oraz rynku pracy wraz z programami aktywizacyjnymi – gdzie prawo do poprzedniego zostało uzależnione od uczestnictwa w następnym; indywidualizacja interwencji socjalnej – ukierunkowanie na promocję uczestnictwa. [...] Aktywna polityka społeczna ma wyrażać się w pomocy polegającej na skutecznym dawaniu dzieciom szans na lepszy start życiowy oraz ułatwienie ich rodzicom godzenia życia zawodowego i rodzinnego, we wsparciu ludzi w wieku aktywności zawodowej w samodzielnym pokonywaniu barier

⁵⁹ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 32.

w dostępie do wysokiej jakości pracy poprzez politykę wsparcia poprzez pracę (*welfare – to work*) oraz wsparcia w obrębie pracy (*welfare – in work*)⁶⁰.

Tak rozumiana aktywizacja stanowi zarazem główny czynnik włączenia społecznego. Poprzez wzmocnienie partycypacji jednostki w wybranych obszarach życia społecznego umniejszony lub przerwany zostaje proces jej ekskluzji, również na poziomie symboliczno-relacyjnym. Przełamana (przynajmniej w teorii) zostaje bowiem bierność jednostki, a tym samym jej oparta na rezygnacji postawa wobec wyzwania wyjścia z ubóstwa.

Jednym z kluczowych narzędzi aktywizacji społecznej jednostek jest stwarzanie im odpowiednich warunków do aktywności gospodarczej. Model ten opiera się na reintegracji społecznej poprzez włączanie społeczne grup wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem za pośrednictwem rynku pracy. Praca daje bowiem niezależność i przywraca ludziom poczucie godności, które często pozostaje obniżone w związku z korzystaniem z instytucji pomocy społecznej.

Proces takiej aktywizacji może odbywać się na różnych poziomach. W pierwszej kolejności w określonych okolicznościach praca mogłaby być zlecona przez instytucje samorządowe. Dla wielu osób ubogich byłby to pierwszy krok do wydostania się z tego najgłębszego wykluczenia społecznego. Jako przykład można tutaj podać prace komunalne jako formę odrabiania czynszu.

Dalej niezwykle ważnym czynnikiem pozostaje wsparcie w zakresie inkubacji, a później także funkcjonowania rynkowego, przedsiębiorstw społecznych, takich jak spółdzielnie socjalne, organizacje pozarządowe czy zakłady aktywności zawodowej.

Wreszcie aktywność gospodarcza wymaga wspomagania również w przypadku istniejących już przedsiębiorstw. Mogłoby ono być udzielane poprzez zakładanie funduszy pożyczkowych albo skuteczne doradztwo w zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych.

W tym miejscu należy podkreślić także konieczność wsparcia edukacyjnego osób młodych w zakresie kształtowania postaw prorozwojowych i przedsiębiorczych⁶¹. Pewną formą aktywizacyjnej profilaktyki są działania kształtujące postawy prorozwojowe i przedsiębiorcze wśród osób młodych (przede wszystkim uczniów). Cennym uzupełnieniem edukacji szkolnej w tym zakresie może być stworzenie uczniom warunków do korzystania z coachingu oraz mentoringu. Coaching rozumiany jest tutaj jako proces fachowego wytyczania celów życiowych i sposobów ich realizacji. W tym wymiarze coraz częściej stosuje się go w polityce społecznej⁶². Mentoring zakłada natomiast szeroko pojmowaną opiekę, jaką sprawuje nad tematycznym rozwojem swojego podopiecznego (podopiecznych) ekspert w danej dziedzinie⁶³. Obie te ścieżki zakła-

⁶⁰ A. Karwacki, *Istota aktywnej polityki społecznej i współczesne wyzwania dla instytucji pomocy społecznej*, [w:] *Nowa polityka społeczna. Aktywizacja, wielosektorowość, współdecydowanie*, red. A. Karwacki, M. Grewiński, M. Rymśza, Warszawa 2010, s. 34–35.

⁶¹ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 42.

⁶² Zob. K. Jeżowska-Hułas, *Coaching jako nowa metoda wsparcia procesów realizowanych na rzecz zaspokojenia potrzeb i rozwiązywania problemów społecznych*, www.warszawa.wspokorczak.eu/download/pdf/prezentacja_kamila_jezowska.pdf (4.04.2014).

⁶³ Zob. S. Karwala, *Mentoring jako strategia wspierająca wszechstronny rozwój osobisty*, www.mentoring.com.pl/mentoring2.pdf (4.04.2014).

dają systematyczne wdrażanie młodych ludzi do zasad społecznej oraz gospodarczej samodzielności i odpowiedzialności. Tym samym stanowią niewątpliwie mechanizm prewencyjny, przeciwdziałający bezradności na rynku pracy i wykluczeniu w życiu społecznym.

4.2.4. WSPIERANIE ROZWOJU EKONOMII SPOŁECZNEJ STANOWIĄCEJ NARZĘDZIE AKTYWIZACJI SPOŁECZNO-ZAWODOWEJ OSÓB ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W TRUDNEJ SYTUACJI NA RYNKU PRACY

Badanie ukazuje wyjątkowo interesującą kondycję ekonomii społecznej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Bardzo niewielu respondentów (3,1 proc.) wskazało, że realizuje działania w ramach ekonomii społecznej, które są skierowane do osób i rodzin ubogich⁶⁴. Jednocześnie wśród respondentów panuje „zaciekawienie tematem oraz chęć wdrażania rozwiązań z zakresu ekonomii społecznej, które do tej pory były dość rzadko wykorzystywane”⁶⁵. Obrazuje to choćby fakt, że szans poprawy sytuacji osób i rodzin ubogich respondenci upatrywali w pierwszej kolejności właśnie w rozwoju podmiotów ekonomii społecznej i wsparciu przedsiębiorczości społecznej (15,2 proc.), a dopiero później w działaniach podejmowanych na rzecz wsparcia edukacyjnego dzieci i młodzieży (13,6 proc.), wsparcia rodziny w jej funkcjonowaniu, wypełnianiu ról i rozwiązywaniu jej problemów (12,1 proc.) oraz większej profilaktyce i dostępności do świadczeń służby zdrowia (10,6 proc.)⁶⁶.

Ekonomia społeczna pozostaje niezwykle użytecznym narzędziem w procesie przeciwdziałania symboliczno-relacyjnego wykluczenia przez ubóstwo. Obok wielu innych zjawisk z nią związanych wspomaga ona także tworzenie klimatu oddolnej przedsiębiorczości i aktywności obywatelskiej, budowania solidarności międzyludzkiej i atmosfery wzajemnej pomocy, a w dalszym kontekście również oddolnego generowania miejsc pracy i aktywności społecznej dla osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem i marginalizacją. Ekonomia społeczna upodmiotawia jednostki, dając im nie tylko możliwość samodzielnego zarządzania swoją obecnością na rynku pracy, ale także realizowania się poprzez związaną z nią konsumpcję.

Należy jednak mieć na uwadze, że rozwój ekonomii społecznej jest procesem długotrwałym, którego podstawą pozostaje rozwijanie świadomości społecznej w kontekście tego, czym jest gospodarka społeczna i jakie są jej zalety. Proces ten opiera się na dwóch działaniach rozwojowych: skierowanych do bezpośrednich uczestników gospodarki społecznej oraz do jej – także potencjalnych – odbiorców.

W tym pierwszym kontekście kluczowe są takie inicjatywy, jak: udział samorządu lokalnego w zawiązywaniu podmiotów ekonomii społecznej: spółdzielni socjalnych osób prawnych, centrów i klubów integracji społecznej czy warsztatów terapii zajęciowej; pomoc w zakresie poradnictwa prawnego i (lub) księgowego (takie usługi stanowią

⁶⁴ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 40.

⁶⁵ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 43.

⁶⁶ *Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, dz. cyt., s. 48.

pierwszy, ale często także najtrudniejszy krok do sprawnego funkcjonowania podmiotu ekonomii społecznej) czy też dbałość o jakość produktów i usług przedsiębiorstw społecznych poprzez warsztaty i szkolenia zawodowe – w innym przypadku nie mają one szans na zaistnienie w szerszej świadomości odbiorców.

W drugi typ działań wpisują się zaś promocja produktów przedsiębiorstw społecznych (podkreślanie społecznego kontekstu ich wytwarzania, dodatkowym walorem byłaby np. ich certyfikacja); ułatwienie szerokiego dostępu do informacji na temat działających podmiotów ekonomii społecznej (np. poprzez stworzenie łatwej w obsłudze bazy podmiotów ekonomii społecznej) czy inicjowanie współpracy przedsiębiorstw społecznych z biznesem, aby były one dla niego partnerami, a nie konkurencją.

Przytoczone powyżej cztery zaproponowane w oparciu o badania rekomendacje albo obszary rekomendacyjne stanowią przykładowe kierunki działań, które można przedsięwziąć w ramach regionalnej polityki społecznej na rzecz włączenia społecznego. Nie tylko przyczyniają się one do szeroko rozumianej integracji społecznej, ale także zmniejszają negatywne aspekty symboliczno-relacyjnego wykluczenia – społecznej rezygnacji oraz ograniczonej konsumpcji.

ZAKOŃCZENIE

Jedną z głównych cech fenomenu ubóstwa jest jego wielowymiarowość. Jak opisuje to Krzysztof Frysztacki, „ubóstwo jest obiektywne aż do bólu (choćby z powodu głodu i zimna), a jednocześnie jest subiektywne w tym sensie, że stanowi przedmiot recepcji i swoistej debaty między tymi, którzy go doświadczają, i tymi, którzy poddają je obserwacji i komentarzowi”⁶⁷. W zależności od założeń i charakteru debaty zmieniają się obszary zjawiska poddawane refleksji oraz sposoby ich opisywania.

Celem niniejszego tekstu było podkreślenie symboliczno-relacyjnego kontekstu wykluczenia przez ubóstwo. W przeciwieństwie do wielu „twardych” przejawów wykluczenia (niskie dochody, korzystanie z pomocy społecznej itp.) obszar ten pozostaje domeną kontekstualną, dynamiczną i trudną do uchwycenia w analizach ekonomicznych lub demograficznych. Starałem się więc szerzej opisać dwa jego wybrane aspekty – regionalizację oraz ograniczoną konsumpcję. W moim odczuciu są to kluczowe kategorie, przez pryzmat których należy analizować symboliczno-relacyjne wykluczenie w temacie ubóstwa.

Jednocześnie wartością dodaną niniejszego artykułu jest wskazanie propozycji systemowego przeciwdziałania takiemu wykluczeniu. Rekomendacje te opierają się na terenowych badaniach konkretnego regionu – województwa warmińsko-mazurskiego. W konsekwencji teoretyczne ustalenia z pierwszej części tekstu zostały nasycone i dopełnione przez bazujące na empirycznych dociekaniach rekomendacje praktycznych działań.

Bauman pisał, że „każde społeczeństwo w odmienny sposób interpretuje obecność ubogich i definiuje ich społeczną przydatność – włącza biednych bądź wyklucza,

⁶⁷ K. Frysztacki, *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009, s. 96.

marginalizuje i pozbawia praw, w różny też sposób rozwiązuje problem ubóstwa⁶⁸. Tekst ten miał za zadanie wskazać jeden ze sposobów interpretowania obecności ubogich, wykluczania ich oraz rozwiązywania tegoż problemu.

LITERATURA

- Bauman Z., *Straty uboczne. Nierówności społeczne w dobie globalizacji*, tłum. J. Hunia, Kraków 2012.
- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. S. Obirek, Kraków 2006.
- Bourdieu P., Passeron J., *Reprodukcja: elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, Warszawa 2006.
- Damon J., *Wykluczenie*, tłum. A. Karpowicz, Warszawa 2012.
- Domański H., *Społeczeństwa klasy średniej*, Warszawa 1994.
- Frysztański K., *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009.
- Golinowska S., *Praca lekarstwem na biedę i wykluczenie. Strategie wobec pracy. Raport z badań*, Warszawa 2007.
- Górnica K., *Bieda i wykluczenie w perspektywie (dobroczynnych) organizacji pozarządowych*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia*, red. E. Tarkowska, Warszawa 2013, s. 301–340.
- Howart D., *Dyskurs*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2008.
- Jahoda M., Lazarsfeld P., Zeisel H., *Bezrobotni Marienthalu*, przeł. R. Marszałek, Warszawa 2007.
- Kalbarczyk A., *Wizje biedy i wykluczenia społecznego w praktyce polskiego systemu pomocy społecznej*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia*, red. E. Tarkowska, Warszawa 2013, s. 227–300.
- Karwacki A., *Istota aktywnej polityki społecznej i współczesne wyzwania dla instytucji pomocy społecznej*, [w:] *Nowa polityka społeczna. Aktywizacja, wielosektorowość, współdecydowanie*, red. A. Karwacki, M. Grewiński, M. Rymśa, Warszawa 2010, s. 29–46.
- Karwacki A., Grewiński M., *Strategie w polityce społecznej*, Warszawa 2010.
- Lister R., *Bieda*, tłum. A. Stanaszek, Warszawa 2007.
- Oliwa-Ciesielska M., *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Poznań 2013.
- Palska H., *Bieda i dostatek. O nowych stylach życia w Polsce końca lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2002.
- Pareto V., *Traktat o socjologii ogólnej*, [w:] *Historia idei politycznych. Wybór tekstów*, red. S. Filipowicz i in., Warszawa 1998, s. 928–946.
- Rutter M., *Continuities, transitions and turning points in development*, [w:] *Development through life: a handbook for clinicians*, ed. M. Rutter, E. Hay, Oxford 1994, s. 603–626.
- Seigt K., *Dzieciństwo zagrożone biedą i ubóstwem jako problem społeczny i pedagogiczny czasów współczesnych*, [w:] *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. K. Marzec-Holka, Bydgoszcz 2005, s. 147–154.
- Szarfenberg R., *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2007, s. 317–332.
- Tarkowska E., *Oblicza polskiej biedy we współczesnej Polsce*, „Więź”, Warszawa 2009, nr 4 (606) s. 90–100.
- Tarkowska E., *Wprowadzenie. Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*, [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia*, red. E. Tarkowska, Warszawa 2013, s. 9–48.
- Tarkowska E., *Bieda, ubóstwo i inne kategorie dyskursu akademickiego w Polsce* [w:] *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia*, red. E. Tarkowska, Warszawa 2013, s. 49–90.
- Warzywoda-Kruszyńska W., Jankowski B., *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, Łódź 2013.

⁶⁸ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, dz. cyt., s. 189.

- Gąsior M., *Prawda o polskiej biedzie. W kraju żyją dwa miliony ubogich*. Rozmowa z Jackiem Wasilewskim, Warszawa 2012, www.natemat.pl/2457,prawda-o-polskiej-biedzie-w-kraju-zyja-dwa-miliony-ubogich (12.04.014).
- Golinowska S., *Polska bieda*, „Nowy Obywatel”, Łódź 2012, www.nowyobywatel.pl/2012/01/07/bieda-po-polsku/ (12.04.2014).
- Jeżowska-Hułas K., *Coaching jako nowa metoda wsparcia procesów realizowanych na rzecz zaspokojenia potrzeb i rozwiązywania problemów społecznych*, www.warszawa.wspkorczak.eu/download/pdf/prezentacja_kamila_jezowska.pdf (4.04.2014).
- Karwala S., *Mentoring jako strategia wspierająca wszechstronny rozwój osobisty*, www.mentoring.com.pl/mentoring2.pdf (4.04.2014).
- Szarfenberg R., *Pojęcie wykluczenia społecznego*, www.rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/pojecie_ws.pdf (2.04.2014).
- Tarkowska E., *Polska bieda, polscy biedni*, „Przegląd Powszechny”, Warszawa 2011, www.przeglad-powszechny.pl/2011/10/10/polska-bieda-polscy-biedni/ (12.04.2014).
- Warzywoda-Kruszyńska W., *Zjawisko biedy dzieci a zagrożenie wykluczeniem społecznym w przeszłości*, www.brpd.gov.pl/badaniabiedy.html (12.04.2014).
- Warzywoda-Kruszyńska W., Golczyńska-Grondas A., *Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego – WZLOT. Raport końcowy i rekomendacje*, Łódź 2010, www.wzlot.uni.lodz.pl/pub/dokumenty/123230.pdf (12.04.2014).
- Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 r. Raport GUS*, oprac. K. Jakóbiak, www.stat.gov.pl/gus/5840_14170_PLK_HTML.htm (12.04.2014).
- Polacy o skali ubóstwa w kraju*. Komunikat z badań CBOS, oprac. K. Kowalczyk, Warszawa 2012, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_051_12.PDF (12.04.2014).
- Przyrost naturalny na 1000 ludności*, www.stat.gov.pl/gus/5840_8485_PLK_HTML.htm (12.04.2014).
- „Rocznik Statystyczny Województw” 2013, www.stat.gov.pl/gus/5840_2176_PLK_HTML.htm (12.04.2014).
- Społeczna definicja biedy, jej zasięg i przyczyny*. Komunikat z badań CBOS, oprac. M. Falkowska, Warszawa 1997, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_033_97.PDF (12.04.2014).
- Sprawozdanie z monitoringu Programu współpracy Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku, http://bip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/479/2412/Sprawozdanie_z_realizacji_Programu_wspolpracy_Samorządu_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego_z_organizacjami_pozarządowymi_oraz_podmiotami_wymienionymi_w_art_3_ust_3_ustawy_o_działalności_pozytku_publicznego_i_o_wolontariacie_w_roku_2012/ (12.04.2014).
- Ubóstwo w świetle badań GUS*, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/WZ_ubostwo_w_polsce_2013.pdf (2.04.2014).
- Ubóstwo w województwie warmińsko-mazurskim – charakterystyka zjawiska oraz działania podejmowane na rzecz ograniczenia problemu*, www.warmia.mazury.pl/images/Departamenty/Regionalny_Osrodek_Polityki_Spoecznej/badania_analizy/Raport_OIS_-_ub%C3%B3stwo.pdf (27.03.2014).
- Województwa pod względem powierzchni*, www.stat.gov.pl/gus/5840_6110_PLK_HTML.htm (12.04.2014).